

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Oddział: Koło, ul. Kaliska 18.

Redakcja i Administracja Łódź Piotrkowska 106.  
Konto czekowe w P. K. O. Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 10-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-90  
administracja i ekspedycja 1-99

## Briand tworzy Paneuropeę

Niemcy godzą się na „idyllę“ narodów pod warunkiem, że nie sparaliżuje ona ich „zamiarów na przyszłość“

Rzesza jest zlekka rozczarowana, choć Anglja zabiega o ewakuację Nadrenji

PARYŻ, 11.7. (PAT.) Dziennik „Echo de Paris“ i „L'Oeuvre“ donoszą, że Briand ma zamiar z końcem roku bieżącego zwołać konferencję, której zadaniem byłoby stworzenie federacji państw europejskich.

Według planu Brianda ma nastąpić zespolenie się państw europejskich na podstawie gospodarczej, później zaś także politycznej.

Briand miał już podobno zaznaczyć państwa, należące do Ligi Narodów, z tym projektem i rzekomo jest w posiadaniu wielkiej liczby od powiedzi, aprobujących ten projekt. Projekt ten przedłoży Briand na wrześniowej sesji Ligi Narodów.

BERLIN, 11.7. (PAT.) Cała prasa dzisiejsza w obszernych depešach z Paryża ogłasza szczegóły rzekomego planu ministra Brianda, dotyczą

cego federacji paneuropejskiej, opartej na gospodarczym sojuszu między państwami kontynentalnymi.

„Deutsche Allgemeine Zeitung“ uzupełnia informacje prasy paryskiej podkreślając, że plan ministra Brianda ma być oparty na systemie cel uprzywilejowanych dla państw europejskich, posiadających wspólne granice. System cel uprzywilejowanych nie podpadałby pod klauzulę największego uprzywilejowania.

„Berliner Tageblatt“ twierdzi, że bawiący w Paryżu dyplomaci wszystkich państw uważają urzeczywistnienie planu Brianda za możliwe tylko wówczas, jeżeli niebezpieczeństwo konfliktów wojennych zostanie istotnie usunięte i jeżeli kwestje sporne w stosunkach francusko-niemieckich zostaną zlikwidowane.

„Kreuzzeitung“ utrzymuje, że plan unii europejskiej ma znaczenie tylko jako uzupełnienie gwarancji Ligi Narodów dla utrzymania status quo, opartego na traktacie wersalskim, i że musiałby w następstwie sparaliżować wszelkie przyszłe zamiary Niemiec w kierunku połączenia odstąpionych przez Niemcy obszarów z Rzeszą niemiecką.

BERLIN, 11.7. (AW.) Wielkie rozczarowanie w niemieckich kołach nacjonalistycznych wywołały wiadomości z Londynu, że rząd angielski uwzględnił postulat rządu francuskiego o nieporuszaniu na przyszłej konferencji politycznej kwestji o. próżniejsza Zagłębia Saary.

Prasa prorzadowa pomija tę wiadomość całkowitem milczeniem.

WIEN, 11.7. (PAT.) Według doniesień „United Press“ z Białogrodu, należy oczekiwać ostrego protestu Jugosławji przeciwko planowi Younga, ponieważ w razie przyjęcia jego Jugosławja straciłaby przyobiecany jej udział we wszystkich niemieckich spłatach reparacyjnych w wysokości 5 proc.

Przyjęcie planu Younga oznaczałoby więc dla Jugosławji utratę 16 miliardów dinarów.

PARYŻ, 11.7. (PAT.) Minister Briand odbył dzisiaj z ambasadorem niemieckim von Hoeschem rozmowę, której tematem była sprawa przyszłej konferencji odszkodowawczej.

LONDYN, 11.7. (PAT.) Biuro Reutera dowia-

duje się, że Mac Donald postanowił ponownie zwrócić się do Francji z apelem, aby wycofała swoje objęcie przeciwko wyborowi Londynu, jako miejsca odszkodowawczej konferencji rządów, przyczem rząd angielski ma powołać się na fakt, że żaden inny rząd, prócz francuskiego, nie przeciwstawia się odbyciu konferencji w Londynie.

Otwarcie konferencji miałoby nastąpić ewentualnie 5 sierpnia r., a trwałaby konferencja około miesiąca.

W kołach angielskich są czynione przypuszczenia, że już w kilka dni po otwarciu konferencji stanie się możliwym złożenie oświadczenia, że wszystkie 3 państwa okupacyjne przystąpią do ewakuacji Nadrenji jak najprędzej, jak tylko będzie to możliwe.

### Prezydent Rzplitej wypoczywać będzie w Krakowie

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (S.B.) telefonuje:

Prezydent Rzplitej po kilkudniowym odpoczynku w Spale dokąd wyjechał wczoraj, uda się w połowie nadchodzącego tygodnia samochodem do Krakowa na dwutygodniowy pobyt.

### Sędzia Stefan Świdorski wiceprezesem Sądu Okręgowego w Łodzi

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (S.B.) telefonuje:

Wczorajszy „Monitor Polski“ przy nosi nominację sędziego sądu okręgowego w Łodzi p. Stefana Świdorskiego na stanowisko wiceprezesa tegoż sądu okręgowego.

### Sprawcy zamachu na Waldemarasa przed sądem polowym

KOWNO, 11.7. (PAT.) Sąd polowy w Kownie rozpatrywał sprawę 4-ch inicjatorów zamachu na Waldemarasa, mianowicie Myszlusia, Pawlicziusa, Schatza i Czepenasa. Wszyscy zostali uznani za winnych, że należeli do tajnej organizacji i przygotowywali się do obalenia zapomocą zbrojnej powstania i aktów teroru istniejącej na Litwie władzy.

Sąd skazał Myszlusia na dożywotnie ciężkie więzienie, Pawlicziusa na 15 lat więzienia, Schatza na 6 lat, a Czepenasa na 4 lata ciężkiego więzienia.

## Dr. Hermes sabotuje traktat handlowy polsko-niemiecki

Prasa Rzeszy krytykuje ostro skandaliczną taktykę szefa niemieckiej delegacji

BERLIN, 11.7. (PAT.) „Frankfurter Ztg.“ donosi, że w kołach gospodarczych Śląska niemieckiego, których przedstawiciele bawili niedawno w Polsce, zaznacza się korzystny nastrój w związku z rokowaniami o traktat handlowy z Polską.

Śląskie koła gospodarcze i handlowe przyjęły wiadomość o pozostaniu ministra Hermes na stanowisku szefa delegacji niemieckiej z uczuciami mieszanymi. Uznają one wprawdzie pewne zasługi ministra Hermes, niemniej jednak żądają, aby w przyszłych rokowaniach jednostronne interesy agrarjuszy, których rzecznikiem był dotąd Hermes, ustąpiły na plan dalszy przed ogólnogospodarczym porozumieniem.

BERLIN, 11.7. (PAT.) W sprawie rokowań handlowych polsko-niemieckich socjalistyczny „Vorwaerts“ pisze: Jedyną troską w przyszłych rokowaniach handlowych polsko-niemieckich jest osoba p. Hermes i wątpliwe należy, czy wykorzysta on obecne szanse.

P. Hermes w zakresie polityki handlowej nigdy nie postępował właściwie, aczkolwiek ostatnio twierdzi, iż pomoc dla rolnictwa nie może wyrażać się tylko w podwyżkach celnych, lecz objąć powinna również zakres zbytu.

P. Hermes okazał się takim przedstawicielem interesów niemieckich, o którym prasa agrarjuszy pisze, że uważa on za punkt swego honoru nie dopuścić do zawarcia traktatu handlowego z Polską.

BERLIN, 11 lipca. — „Berliner

Tageblatt“ ubolewa, że między Polską a Niemcami dotychczas brak traktatu handlowego, a rynek niemiecki mógłby chwilowo wchłonąć większy kontyngent świń.

W ostatnich tygodniach ceny mięsa wieprzowego w Niemczech podniosły się do 2 marek za funt w handlu detalicznym, co się równa 86 fenigom za funt w handlu hurtowym.

Pociąga to za sobą niebezpieczeństwo, że producenci zachęceni wyższą ceną, pomnożą hodowlę nierogacizny nieproporcjonalnie do zapotrzebowania, co pociągnie za sobą gwałtowny spadek cen i wtrąci producentów w kryzys.

Stabilizacji cen dałoby się uniknąć, stwierdza „Berliner Tageblatt“ przez otworzenie granicy dla określonego kontyngentu świń polskich.

## 20 wagonów strzaskanych -- 2 ludzi rannych

w katastrofie kolejowej na linii Zagórzany — Biecz

KAKÓW, 11.7. (PAT.) Dziś o godzinie 6.30 wykoł się pociąg towarowy na linii Zagórzany - Biecz, tuż przy przystanku kolejowym Libusza, Parowóz, wagon służbowy i 20 wozów z pośród 41, które były

próżne, spadły z nasypu i uległy zniszczeniu.

Maszynista, Antoni Szuba, doznał złamania nogi i ciężkich obrażeń ze wewnętrznych. Jest słaba nadzieja utrzymania go przy życiu. Odnosił również rany palacz Wojciech Da-

browski.

Według wstępnych dochodzeń, powodem katastrofy była przypuszczalnie zbyt duża szybkość na skrócie. Ruch na linii Zagórzany-Biecz wstrzymany.

### Trockiego nie wpuszczają do Anglii

LONDYN, 11.7. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin, odpowiadając na zapytanie, minister spraw wewnętrznych oświadczył, że rząd angielski po szczegółowym rozpatrzeniu wszelkich okoliczności sprawy postanowił odmówić Trockiemu pozwolenia na przyjazd do Anglii. Oświadczenie ministra zostało przyjęte przez konserwatystów oklaskami.

### Zakaz przywozu kasz do Polski

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (S.B.) telefonuje:

Ostatni numer „Dziennika Ustaw“ przynosi rozporządzenie o zakazie przywozu do Polski wszelkich kasz z wyjątkiem kaszy greckiej. Rozporządzenie obowiązuje do dnia 31 grudnia r. b.

### Rezultat wyborów do parlamentu fińskiego

HELSINGFORS, 11.7. (PAT.) Według dotychczasowych wyników wyborczych do parlamentu partja agrarjuszy zyskała 59 mandatów, socjaldemokraci 59, partja zjednocz. 28, szwedzka partja ludowa 23, komuniści 23 postępowcy 7.

Brak jeszcze wyniku z jednego okręgu, w którym ma być wybrany jeden poseł.

# Aktualne zagadnienie

Międzynarodowa konferencja stowarzyszeń rolniczych powzięła była swego czasu następującą uchwałę: „Międzynarodowa konferencja stowarzyszeń rolniczych jeszcze raz z naciskiem stwierdza, iż dobrobyt narodów zależy przede wszystkim od pomyślnego stanu rolnictwa...“ Ta maksyma okazuje się prawdziwą na każdym kroku, nie tylko w teorii, ale i w praktyce. Znajduje zastosowanie tak do krajów importujących produkty rolnicze, jak i krajów produkujących te eksportujących. Pierwszą kategorię państw nawiązywała wojna cenowa, która w znaczeniu samowystarczalności rolniczej, będącej nieomal jednym z zasadniczych warunków zwycięskiego przetrwania wojny i dlatego państwa te wszelkimi siłami popierają produkcję swych gospodarstw rolnych. Dla krajów eksportujących plody rolnicze popieranie produkcji rolnej jest natomiast ważnym z tego powodu, że stwarza podstawę równowagi bilansu handlowego, a w dalszej konsekwencji podstawę siły ekonomicznej państwa.

Popieranie rolnictwa odbywa się najrozmaitszymi środkami. Wspomniana przez nas wyżej konferencja wymieniła w tym względzie kilka postulatów zasadniczych, jak poziom cen wytworów rolnych, bezpieczeństwo pracy na roli, poszanowanie własności prywatnej, przystosowanie obciążeń podatkowych i świadczeń odpowiednio do istoty mierzoności świadczeniowej rolnictwa. Poza to znane są i środki inne: akcja kredytowa, oświatowo - rolnicza, na wozowa, melioracyjna itd.

W tym splocie zagadnień na plan pierwszy, jako podstawa i warunek wszelkich innych poczynań, wybijają się kwestja cen produktów rolnych, której pragniemy dziś poświęcić kilka uwag. Poza naturalnym ekonomicznym prawem podaży i popytu sprawa ta zależy od różnych pociągnięć rządu, który przy pomocy swego wielkiego i skomplikowanego aparatu kredytowego, podatkowego i celnego może w poważnym stopniu wpływać na poziom cen.

Zagadnienie to usiłuje się nieraz

przedstawić jako sprzeczność interesów między producentem a konsumentem, dowodząc pozornie prosto i zrozumiale, że w interesie konsumenta, który reprezentuje jakoby większość ludności, leży możliwie najniższy poziom cen zbóż względnie innych produktów rolniczych. W pierwszych latach powojennych ochrona konsumpcji kosztem produkcji była tak u nas, jak zresztą i gdzie indziej traktowana wprost jako aksjomat. Zasada ta posiadała taką moc sugerującą, że nawet ówczesni kierownicy organizacji rolniczych wygłaszały wbrew własnemu interesowi tego rodzaju poglądy, nie wahaając się poświęcać interesów rolnictwa dla dobra ogólnopolskiego.

W chwili obecnej poczynają sobie silniej w nauce, powołując i narazie nieśmiało w praktyce, zdobywać miejsce poglądy, że między producentem a konsumentem nie ma na terenie cen zbóż żadnych sprzeczności i że wysokie ceny zbóż leżą w interesie obu stron. Rozumowania odnośnych ekonomistów (w Polsce na

leży do nich w pierwszym rzędzie prof. Z. Ludkiewicz) streszczają się w ten sposób: im więcej rolnik bierze za swe produkty, tem więcej może on płacić za produkty przemysłowe, tem większą jest jego zdolność konsumcyjna. Jednocześnie przy powiększeniu intensywności produkcji rolnej — co jest możliwe właśnie przy wysokich cenach produktów rolnych — rolnictwo ma więcej produktów do sprzedania. Innemi słowy, o ile nawet uwzględnimy w rachunku (mówi prof. Ludkiewicz) nierównomierność siły nabywczej pieniądza i stwierdzimy, że przy ochronie celnej rolnictwa siła nabywcza pieniądza będzie mniejsza, to mimo to w rezultacie sumy uzyskane od rolnictwa przez różne gałęzie życia gospodarczego przy tej ochronie celnej będą o tyle większe, iż pokryją z lichwą zmniejszenie siły nabywczej pieniądza.

Faktem tedy jest, że w Europie poczynają się uznawać zasadę, iż rozwój przemysłu, a również zabezpieczenie kraju przed głodem w czasie

wojny wymaga popierania rolnictwa przez tworzenie możliwie wysokich cen na zboże. W tych warunkach bowiem robotnicy (konsument) zarabiają więcej niż przy niskich cenach produktów rolniczych i dlatego na kieszeni robotnika czy pracownika nie powinny się w sposób dokuczliwy odbić owe wyższe ceny zboża.

Z drugiej strony zdać sobie musimy sprawę z tego, że wszelkie kroki czynione w tym kierunku nie mogą być zbyt gwałtownymi, zbyt radykalnymi, a muszą być uzgodnione z kompleksem innych zagadnień natury ekonomiczno - społecznej. Po ciągnięciu zbyt pochopne mogą wywołać niepożądane wstrząsy. Baczny obserwator rozwoju tego problemu w Polsce dostrzeże ostatnio tendencje, idące w kierunku ochrony cen zboża. Ze tendencje te rysują się dość słabo i wolno, to musimy uznać za dowód niespodziewany w tym wypadku ostrożności, roztropnego przystępowania do akcji zwalczania spadku cen produktów rolnych.

## Stany Zjednoczone Północnej Europy najnowszym pomysłem prasy europejskiej, która w wizycie króla Gustawa w Rydze widzi zapowiedź zbliżenia łotewsko-szwedzkiego Państwa bałtyckiego „nie boją się“ już Rosji Sowieckiej

Prasa niektórych państw uropejskich zastanawia się w ostatnich dniach nad właściwą przyczyną wizyty króla szwedzkiego w Rydze i dochodzi do ciekawych wniosków. Otóż ni mniej ni więcej, tylko istnieje projekt utworzenia północnych stanów zjednoczonych Europy, w skład których weszłyby państwa skandynawskie i bałtyckie za wyjątkiem Litwy. Jednakże z głosów prasy fińskiej można wywnioskować, że Finlandja odnosi się do projektu tego z dużą rezerwą.

Czy projekt ten da się urzeczywistnić, czy też nie — trudno jest dzisiaj cokolwiek w tej sprawie powiedzieć. W morzu bałtyckim krzyżuje się tyle spornych interesów, że od chwili powstania projektu, do chwili jego urzeczywistnienia upłynąć jeszcze musi dużo wody.

Projekt ten jest o tyle zajmujący, że wykazuje jak trudno jest istnieć samodzielnym państwom bałtyckim. W ciągu dziesięciu lat nie było ani jednego roku, by państwa te mogły powiedzieć sobie i całemu światu, że żyją samodzielnie i nie mają potrzeby jakiegokolwiek rodzaju kooperacji.

W ciągu dziesięciu lat prowadzone są bezustannie dyskusje na temat stworzenia tego lub innego sojuszu. Przez pewien czas prowadzone były usilne pertraktacje w sprawie utworzenia wspólnego bałtyckiego sojuszu obronnego. Zwolowane były konferencje, na które przyjeżdżali przedstawiciele państw bałtyckich oraz bardziej znaczni „obserwatorzy“. Pertraktacje takie trwały lata całe i doprowadziły w końcu do wniosku że państwa bałtyckie mają mniej wspólnych interesów niż każde z nich z osobna w porozumieniu do któregośkolwiek sąsiada.

Jednym słowem — projekt sojuszu państw bałtyckich spalił na panewce.

Państwa bałtyckie zaczęły wów-

czas prowadzić pertraktacje z Polską, a w tym samym czasie Waldemaras wypowiedział Piłsudskiemu na terenie Ligi Narodów „wojnę“. Pertraktacje z Polską również nie dały konkretnych wyników.

W międzyczasie na Łotwie doszli do władzy lewi socjaliści, którzy szukali kontaktu z rządem sowieckim. Zdawało się im, że kontakt ten łatwo osiągną.

Lecz zacieśnienie stosunków z

sowiektami nie wzmocniło sytuacji ekonomicznej młodego państwa łotewskiego, tak że odczuwa ono obecnie konieczność oparcia się o jakiegoś silnego konkurenta.

Łotwscy socjaliści poczynili więc

obecnie jakieś pokrewieństwo duchowe z socjalistami szwedzkimi i duńskimi. Przyjazd więc króla Gustawa pozwolił działaczom łotewskim żywić nadzieję, że urzeczywistnienie nowej kombinacji politycznej jest możliwe.

Jeśli wizyta króla Gustawa nie może być uważana za coś konkretnego, to jednakże poważne zainteresowanie państw bałtyckich projektem stworzenia północnych stanów zjednoczonych Europy wykazuje, że państwa te przestają do pewnego stopnia obawiać się Rosji sowieckiej i zastanawiają się poważnie nad znalezieniem wyjścia, które pozwoliłoby im z Rosją sowiecką nie liczyć się.

Już sam projekt w dużym stopniu obniża autorytet władz sowieckich wewnątrz Rosji. Obywatele sowieccy zaczynają pojmować, że sąsiadnie państwa przestają się z władzami sowieckimi liczyć. Wjadowo wszystkim że rząd sowiecki stara się wykorzystać każdy najdrobniejszy nawet fakt swego uczestnictwa w życiu międzynarodowym. Każdy swój udział w konferencjach międzynarodowych rozdmuchują władze sowieckie, starając się podkreślić rolę jaką w świecie, wśród najpotężniejszych mocarstw odgrywają.

A co pokazuje rzeczywistość? Mała Łotwa przestaje się obawiać „potężnej“ Rosji sowieckiej i jej ewentualnych represyj i nie maskuje wcale swego ciężania ku Szwecji. I jeśli nawet, co jest najprawdopodobniejsze, projekt stworzenia północnych Stanów Zjednoczonych Europy nigdy się nie urzeczywistni — wizyta króla Gustawa w Rydze będzie jednakże miała znaczenie antisowieckie propagandy.

Al. Fr.

## Niemcy na Konferencji londyńskiej budują nadzieję ewakuacji Nadrenji

Natychmiastowa ewakuacja wyrazem ostatecznego uregulowania odszkodowań wojennych — Wywiad z Dr. Stresemannem

W wielkim politycznym „interview“, jakiego udzielił dr. Stresemann głównemu redaktorowi „Martin'a“ Juljuszowi Sauerweinowi, nie mieckiej minister spraw zagranicznych oficjalnie oświadczył opinii francuskiej to, czego cały niemiecki naród od mającej się odbyć konferencji mocarstw oczekuje; jak Berlin przedstawia sobie całkowitą likwidację wojny światowej. Interview był zupełnie zgodny z expose dr. Stresemanna w Reichstagu a jedynie pewne założenia i motywy były mocniej niż przed parlamentem podkreślone. Ostateczną myślą wywiadu było przede wszystkim to, aby przez zreczenie poruszenia zagadnienia naprowadzić sfery rządowe Francji do udzielenia odpowiedzi oficjalnej co myśli o zbliżającej się konferencji. Problem ewakuacji Nadrenji, będący dziś zagadnieniem naczelnym, po przyjęciu planu Younga nie może i nie powinno już więcej napotykać na trudności, gdyż ewakuacja jest dziś wyrazem ostatecznego uregulowania odszkodowań wojennych. Dodać trzeba jeszcze to, że zagadnienie opróżnienia Nadrenji tylko wtedy co najwyżej upadnie, gdy francuzi wbrew oczekiwaniom Niemiec, zdołają jeszcze raz zaprowadzić stałą komisję w Nadrenji.

Już ze względów natury formalnej istotnie ciężko przedstawia się sprawa żądań niemieckich odnośnie zwrotu zagłębia Saary.

Według 45 art. traktatu wersalskiego zagłębie Saary jest w ciągu lat piętnastu podległe zarządowi, ustanowionej przez Ligę Narodów komisji. Władza państwowa Niemiec,

Prus i Bawarii jest zawieszona. W ten sposób francuzi mają na tym obszarze możność wykorzystania kopalni węgla na całe 15 lat. Mieszkańcy zagłębia Saary nie pełnią służby wojskowej, a ich interesy reprezentuje na zewnątrz Francja. Dopiero w roku 1935 ma Liga Narodów zarządzić plebiscyt, który o losach zagłębia Saary zadecyduje, czy przejdzie ono do Francji, czy zostanie przy Niemczech. W tym ostatnim wypadku Niemcy wykupiłyby od Francji prawo własności za sumę ustaloną przez komisję rzeczoznawców.

Z tych założeń widać, że obecnie zapowiadana konferencja nie będzie w stanie zmienić regimenu w zagłębiu Saary.

Zrozumiałem jest, że obecny porządek jest przejściowy aż do roku 1935. Sprawa zaś plebiscytu najprawdopodobniej wypadnie korzystnie dla Niemiec, gdyż francuzi planów nacjonalizacji zagłębia dotychczas nie przeprowadzili.

Prawnie więc nie mogą Niemcy obecnie żądać oddania Saary. Stresemann jednak akcentuje to, że żądanie Niemiec jest natury moralnej, szczególnie ze względu na t. zw. „likwidację“ wojny. Termin piętnastoletni ma łączność bezwzględna z za padłym terminem ewakuacji Nadrenji.

Oba terminy były w motywacji Traktatu Wersalskiego ustalone, jako próba gotowości Niemiec do wypełnienia zobowiązań. Stąd więc jest logiczna zależność opróżnienia zagłębia Saary z uznaniem planu Younga.

Akceptacja planu wypłat przez Niemcy a priori dowodzi dobrych chęci ze strony Berlina, z drugiej strony stwarza zaufanie wierzącyemu do Niemców którzy wszak praktycznie zobowiązania nie akceptowali. Tak więc przewidziany traktatem „ostateczny termin“ dla „wyprobowania chęci wypełnienia zobowiązań“ staje się nielogiczny. Pojęcie „terminu ostatecznego“ już samo przez się mówi o niemożności przedłużenia naodwrot zaś może być skrócony.

Niemcy nie mają zamiaru przy omawianiu tego zagadnienia pominąć Ligi Narodów, to, co dr. Stresemann na zbliżającej się konferencji mocarstw w sprawie Saary chce osiągnąć, będzie przedmiotem rozważań na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi. Genewskie zebranie przeprowadziłoby wtedy traktat pokojowy zgodnie z plebiscytem w zagłębiu Saary. Jeśli ten wypadnie pomyślnie dla Niemiec, komisja rzeczoznawców cenę uwolnienia ustali. Procedura tego byłaby długa ale politycznie słuszna. Jednak istnieje jeszcze jedna okoliczność, której Francja nie przeoczy. Cała procedura przygotowań do opróżnienia Saary potrwałaby co najmniej 2 lata, czyli przed 1931 rokiem powrót zagłębia do Niemiec byłby nie do pomyślenia. Przez gest Francji, aby termin ewakuacji Saary przyspieszyć o 4 lata, wielki byłby uczyniony krok, być może decydujący, do zawarcia trwałych stosunków, jeśli nie do przyjaźni.

K. L.

Czytajcie „Głos Polski“

# Targ o skórę = prezydenta Rzeszy

## Dobry byłby Braun, lepszy Groener, ale najlepszy Kajzer

Nacjonaliści niemieccy domagają się, by prezydent Hindenburg zdecydował w testamencie politycznym kto ma być jego następcą

GDANSK, 11.7. (PAT.) „Baltische Presse“ zamieszcza w dzisiejszym wydaniu niezwykle interesujący artykuł p. t. „O konkordat i o stanowisko prezydenta Rzeszy“, pochodzący — jak twierdzi dziennik — z najbardziej wiarogodnego źródła niemieckiego.

Autor artykułu twierdzi, że wzajemian za zgodę socjal - demokracji pruskie centrum musiało się zobowiązać do popierania kandydatury obecnego pruskiego premiera Brauna na stanowisko prezydenta Rzeszy przy przyszłych wyborach. Na wypadek wyboru premiera Brauna na stanowisko prezydenta Rzeszy, minister spraw wewnętrznych Rzeszy niemieckiej, Sewering, zostałby niewątpliwie pruskim premierem.

Ponieważ targi te, dokonane pomiędzy pruską socjal - demokracją a centrum doszły do wiadomości niemieckich stronnictw prawicowych, postanowiły te ostatnie w danym wypadku wysunąć na stanowisko prezydenta Rzeszy kandydaturę obecnego ministra Reichswehry, gen. Groenera. W tym wypadku centrum pozostałoby swym zwolennikom swobodę głosowania, co niewątpliwie zapewniłoby wybór gen. Groenera.

Oceniając sytuację ze stanowiska zagranicy, autor artykułu podkreśla, że kandydatura lewicowa byłaby wzmocnieniem obecnej polityki Rzeszy niemieckiej, prowadząc aż do dyktatury socjalno - demokratycznej, opierającej się na czołowych osobistościach socjal - demokracji, któreby doszły wówczas do władzy.

Autor twierdzi, że byłoby to połączone z odpreżeniem na zachodzie natomiast na wschodzie wywołałoby to nowe naprężenie i utrudniłoby porozumienie niemiecko - polskie. Powodzenie kandydatury prawicowej odbiłoby się przedewszystkiem na Reichswehrze, pozatem kandydatura taką przyniosłaby również od-

nie z równoczesnym udaremieniem polsko - niemieckiej polityki porozumiewawczej.

Przedstawivszy powyższe dwie możliwości, autor oświadcza dalej, że istnieje jeszcze 3-cia ewentualność, a mianowicie: koła prawicowe i militarne w Niemczech nalegają

na prezydenta Hindenburga, aby wywarł decydujący wpływ na sprawę wyboru swego następcy przez wydanie specjalnego testamentu do narodu niemieckiego, — wspomniany jednak testament Hindenburga pociągnąłby za sobą dalsze liczne konsekwencje, m. in. wysunąłby spr-

wę odpowiedzialności Niemiec za wojnę, dalej sprawę Anschlussu, sprawę reorganizacji wojska niemieckiego, sprawę wschodnią w sensie rewizji granic, sprawę cesarską w myśl powrotu cesarza do Niemiec, a wreszcie sprawę kolonii niemieckich.

## Car Mikołaj żyje

### wraz z całą rodziną -- b. następca tronu zmarł w '1922 roku

Rewelacyjne zeznania b. sekretarza w. ks. Michała Aleksandrowicza

BIAŁOGRÓD 11.7. (Rps.) — Emigracja rosyjska została poruszona przez sensacyjne oświadczenie niejakiego Bechtiejewa, ogłoszone w monarchistycznym tygodniku „Carskij Wiestnik“.

Bechtiejew, który przed rewolucją rosyjską zbliżony był do dworu rosyjskiego, utrzymuje, iż miał w pewnym mieście jugosłowiańskim spotkanie z angikiem Jonsonem, byłym sekretarzem w. ks. Michała Aleksandra. Jonson,

który według wszystkich dotychczasowych wiadomości zginął w Rosji wraz z w. ks. Michałem Aleksandrowiczem, miał się obecnie zjawić w Jugosławii i oświadczyć w rozmowie z Bechtiejewem iż wszyscy członkowie rosyjskiej rodziny carskiej z wyjątkiem w. ks. Aleksego Mikołajewicza, b. następcy tronu rosyjskiego, znajdować się mają przy życiu.

Bechtiejew twierdzi, iż Jonson zapewnił go, iż pogłoski o za-

mordowaniu cara Mikołaja II i jego rodziny przez bolszewików w 1918 roku nie odpowiadają prawdzie i że zarówno car, jak i w. ks. Michał Aleksandrowicz i in. członkowie rodziny carskiej pozostają w ukryciu.

B. następca tronu w. ks. Aleksey miał umrzeć wskutek zapalenia nerek w dniu 17 lutego 1922 r. Bachtiejew oświadcza, iż może przysiąc na prawdę tego oświadczenia.

## Niepoważny protest poważnego proboszcza

### przeciwko projektowi prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (S.B.) telefonuje:

Komisja kodyfikacyjna wykańcza już ostatecznie projekt prawa małżeńskiego, które ma obowiązywać w Polsce. W związku z tem marszałek sejm. Daszyński otrzymuje ostatejnie cały szereg rezolucji uchwalonych na różnego rodzaju wiecach na temat prawa małżeńskiego. Jedną z

tych rezolucji specjalnie ciekawą przytaczamy.

Niejaką ks. Dzieńkiewicz proboszcz jednego z kościołów w województwie poznańskim nadesłał rezolucję, w której w imieniu społeczeństwa katolickiego przestrzega, że nie wchodząc w poglądy wolnomyślicielskie musi stwierdzić, że polacy - katolicy nie pozwolą narzucić sobie prawa małżeńskiego sprzeczne

go z zasadami kościoła katolickiego.

W imieniu kościoła katolickiego ks. Dzieńkiewicz przypomina, że w swoim czasie posłowie i senatorowie obiecywali, że będą stać na straży zasad religii katolickiej i będą bronić nienaruszalności małżeństwa kościelnego oraz nie dopuszczą do uchwalenia prawa o małżeństwach cywilnych.

## Wiadomości telegraficzne

— Po powrocie wycieczki dziennikarzy austriackich z Wystawy Poznańskiej zamieszczają obecnie dzienniki wiedeńskie entuzjastyczne artykuły o sukcesach Wystawy.

— Pogrzeb Juliana Fałata odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. w Bystrej na Śląsku.

— Pan minister Car w zastępstwie prezesa rady ministrów przyjął dzisiaj posła Stanów Zjednoczonych p. ministra Stetsona.

— W środę wieczorem przybywa do Warszawy wycieczka dziennikarzy niemieckich z Westfalji i Nadrenji a w końcu tygodnia przybywają dziennikarze szwajcarscy.

— Ulstein donosi z Paryża, iż akredytowany tam poseł grecki Politis zaprotestował w imieniu swego rządu przeciwko projektowi objęcia reparacji przyznanej Grecji.

— Z Moskwy donoszą, że podczas eksplozji rezerwuaru z benzyną w Odessie zniszczona została całkowicie fabryka gumy. Straty materialne kolosalne. Zginęło 12 osób.

— Z Londynu donoszą: Panuje tu przekonanie, że wyjazd Mac Donalda do Ameryki nie jest jeszcze oznaczony wbrew pogłoskom, jakoby miał się wogóle nie odbyć.

— Admiralicja angielska utraciła wszelką nadzieję ocalenia łodzi podwodnej H. 47 w której to zginęło 24 ludzi z załogi. Dziś wieczorem pancernik „Rodney“ wraz z eskadrą kontrtorpedowców udał się na miejsce katastrofy, celem oddania ostatnich honorów wojskowych załodze łodzi, którą zatoniła tak tragicznie.

— Z Londynu donoszą: Dzisiaj rano przybył do pałacu Buckingham szambelan dworu Jack Hayes i wręczył królowi tekst odpowiedzi izby gmin na mowę tronową.

## Tysiąc domów spalono

### w Ekaterynburgu

MOSKWA, 11.7. (AW.) Donoszą z Ekaterynburga, że wybuch tam groźny pożar, który w ciągu jednej nocy ubiegłej strawił ponad tysiąc domów. Ponieważ pewnej liczby mieszkańców nie udało się odszukać, przeto zachodzi obawa, że zginęli oni w płomieniach.

Bliższych szczegółów chwilowo brak.

## Strażnicy litewscy prowokują KOP

### Strzały karabinowe do patrolu — Szaulisi obrzucają granicę granatami

WILNO, 11.7. (Tel. wł.) Na odcinku 19 baonu korpusu ochrony pogranicza litewskiego straż graniczna zaatakowała przechodzący lesistą ścieżką patrol polski.

Żołnierze, zasypiani gradem kul karabinowych, schronili się w zarośla i odpowiedzieli strzałami.

Starcie trwało kilkanaście minut. Podobne zajście miało miejsce na odcinku Orany, gdzie litewska straż

usłowoła wciągnąć w zasadzkę polski patrol, co im się jednak nie udało dzięki energicznej postawie naszych żołnierzy. Ustarczka trwała krótko.

W tem samym miejscu w chwili później kilku cywilnych, prawdopodobnie szaulisów, rzuciło w patrol polski 2 granaty, które na szczęście nie wybuchły.

## Reforma administracji w Rumunii

### Rada regencyjna podpisała już projekt jednostronnego dekretu

BUKARESZT, 11.7. (PAT.) — Rada regencyjna podpisała w dn. wczorajszym dekret, przedstawiający parlamentowi nową ustawę o administracji.

Wobec olbrzymiej doniosłości tej ustawy, która ma na celu stworzenie podstaw nowej wspólnej administracji Rumunii, projekt był starannie studjowany przez kilka dni przez radę regencyjną, prezesa rady ministrów oraz ministra spraw wewnętrznych.

Fakt ten stał się źródłem pogłosek, jakoby zaistniał konflikt

pomiędzy radą regencyjną a rządem, a nawet jakoby premier Maniu podał się do dymisji.

Wczoraj na posiedzeniu izby minister spraw wewnętrznych odczytał orędzie rady regencyjnej i złożył projekt ustawy prezydium izby. Projekt będzie natychmiast wzięty pod obrady izby, a dyskusja rozpocznie się prawdopodobnie jeszcze dzisiaj.

Za kilka dni rząd złoży projekt reorganizacji ministerstw według którego trzy ministerstwa mają być zniesione.

## Podwyżka zasiłku dla bezrobotnych — Obniżenie wysokości wkładek

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (S.B.) telefonuje:

Wczoraj ogłoszono urzędowo doniosłe rozporządzenie wspólne ministra pracy i opieki społecznej p. Prystora oraz min. Matuszewskiego, który na podstawie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia obniża o 10 proc. wysokość wkładek do funduszu bezrobocia oraz podwyższa o 10 proc. zasiłek dla bezrobotnych tegoż funduszu. Rozporządzenie obowiązuje od dnia 1-go lipca b. r.

## Robotnicy w Sowieciech decydują o programie nauk na... politechnikach

RYGA, 11.7. (ATE.) Z Moskwy donoszą, że komisariat oświaty wydał nowe rozporządzenie w sprawie układania programu nauk na wyższych technicznych uczelniach sowieckich. Dotychczasowy program ma być poddany omówieniu na zebraniach robotników fabrycznych którzy mają zdecydować o tych lub innych zmianach i innowacjach w studjach technicznych.

## Pomnik poległych peowiazków

### stanie nawprost Mogiły Nieznanego Żołnierza

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (S.B.) telefonuje:

Na ostatnim posiedzeniu komitetu regulacji miasta ustalono ostatecznie miejsce pod pomnik dla peowiazków, dłuta mistrza Wittiga.

Pomnik ten przyozdobi plac Marszałka Piłsudskiego i stanie na trawniku przed gmachem sztabu po lewej stronie.

Nareszcie więc piękna inicjatywa pańi Marszałkowej Piłsudskiej doczekała się realnego załatwienia.

Projektuje się również, by dla symetrii, po drugiej stronie pomnika ks. Józefa Poniatowskiego ustawić drugi pomnik przedstawiający leżącego sanitariusza, lecz co do tego zdania są jeszcze podzielone.

## Wyrok na fałszerzy dokumentów

### Orłow i Pawłowski skazani na 4 mies. więz.

BERLIN, 11.7. (PAT.) W procesie przeciwko rosyjskim fałszerzom dokumentów zapadł dzisiaj wyrok, skazujący obu oskarżonych na karę więzienia po 4 miesiące. Z całego aktu oskarżenia sąd przyjął za udowodnione fałszerstwo dokumentów, popełnione z oszustwem.

Areszt śledczy został oskarżonym

zaliczony, tak, że zostali oni natychmiast wypuszczeni z więzienia.

BERLIN, 11.7. (PAT.) Przeciwko obu skazanym dzisiaj o fałszerstwo dokumentów Orłowowi i Pawłowskiemu, policja polityczna wnieść ma postępowanie celem wydalenia ich poza granicę niemieckie.

## Kupcy norwescy stracili 80 tysięcy funtów na spółce handlowej z Sowiecami

RYGA, 11.7. (ATE.) Z Moskwy donoszą że spółka norweska „Oniega“, która od 1903 roku eksploatowała na mocy posiadania koncesji tereny leśne w okręgu Murmańskim zlikwidowała swoje przedsiębior-

stwo w ZSRR. Spółka ta była założona z kapitałem 300,000 funt. ang., przyczem rząd sowiecki zobowiązał się do wpłacenia ze swej strony 150,000 funtów.

### Wojewoda Jaszczółt na lustracji powiatu Sieradzkiego

W dniu onegdajszym wojewoda Jaszczółt przeprowadził lustrację powiatu sieradzkiego.

Pan wojewoda zwiedził magistrat i posterunek policyjny w Zduńskiej Woli, gdzie stwierdził że zarówno stan estetyczny, jak i higieniczny jest zadawalający.

W czasie zwiedzania posterunku policyjnego pan wojewoda zastał w areszcie jednego mieszkańca, który odsiadywał kilkumiesięczną karę administracyjną.

Po zapoznaniu się z aktami pan wojewoda skorzystał z przysługujących mu praw i darował karę aresztantowi. Następnie pan wojewoda zwiedził gminę Sędziejewice gdzie, jak donosiliśmy, spłonął niedawno wybudowany gmach szkolny. Pan wojewoda przez dłuższy czas oglądał pogorzeliśko zapoznając się dokładnie z przyczynami pożaru. Po tej lustracji wrócił w dniu wczorajszym do Łodzi i objął urzędowanie. (r.)

### Sądy pracy

#### w sprawie świąt żydowskich

Dość często zdarzają się wypadki, że robotnicy zatrudnieni u przemysłowców żydowskich są pozbawieni pracy z powodu tych czy innych świąt żydowskich.

Poszkodowani robotnicy zwracali się do inspektora pracy lecz interwencja ta pozytywnych rezultatów nie dała.

Wobec czego robotnicy odnieśli się do sądu pracy, gdzie w dniu onegdajszym sprawa powyższa była przedmiotem rozważań.

Oto robotnicy pewnej fabryki należącej do żydowskiego przemysłowca p. A. wystąpili na drogę sądową, żądając wypłacenia im wynagrodzenia za okres 5 dni, w którym to okresie fabryka była nieczynna z powodu uroczystych świąt żydowskich Wielkiej Nocy.

Pozwany fabrykant dowodził że robotnicy byli uprzedzeni o tem, że w święta żydowskie fabryka jest nieczynna i dla tego prosił o oddalenie powództwa.

Sąd Pracy uznał, iż fabrykant nie może pozbawić robotników — chrześcijan — pracy z powodu świąt żydowskich i powództwo na ich rzecz zasądził. r.

# Kongres pedagogiczny w Poznaniu

## zorganizowany przez Związek Polskiego Nauczycielstwa szkół powszechnych i średnich

Od korespondenta „Głosu Polskiego“

Dnia 8 bm. o godz. 11 rano w sali reprezentacyjnej powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu rozpoczął swe obrady kongres pedagogiczny, zwołany przez związek polskiego naucz. szkół powszech., przy współudziale związku zawodowego naucz. polskich szkół średnich. Kongres rozpoczął odśpiewaniem pieśni związkowej, przy akompaniamencie organów znajdujących się w sali. Następnie prezes związku p. St. Nowak w swym inauguracyjnym przemówieniu streścił cele i zadania kongresu, podkreślił troskę o wartość szkoły polskiej w ogóle, a w szczególności szkoły ogólnokształcącej, oraz powitał zaproszonych gości a mianowicie: p. generała Dzierżanowskiego, reprezentującego marszałka Józefa Piłsudskiego, ministra W. R. i O. P. p. Czerwińskiego, wojewodę poznańskiego p. Dunin Borkowskiego kuratora okręgu szkół. poznańskiego, p. Namysła, przedstawicieli uniwersytetów prof. Pietruszczyńskiego i Radlińskiego, wiceprezydenta m. Poznania dr. Kiedacza, delegatów nauczycielstwa czechosłowackiego i jugosłowiańskiego, przedstawicieli nauczycielstwa polskiej w Brazylii i we Francji oraz licznie zebranych na sali nauczelników i wizytatorów poszcze-

gólnych kuratorów szkolnych i licznie zebranych delegatów z całej Polski w liczbie około 1500 osób i wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, prezydenta państwa oraz na cześć wielkiego wychowawcy narodu Marszałka Piłsudskiego.

Po inauguracji kongresu prezes p. St. Nowak udzielił głosu p. gener. Dzierżanowskiemu, który witał kongres imieniem Marszałka Piłsudskiego, a następnie wojewodzie p. Dunin Borkowskiemu witającemu zjazd imieniem rządu, prof. Pietruszczyńskiemu, Radlińskiej Helsewskiej, przedstawicielom naucz. czechosłowackiego i jugosłowiańskiego oraz delegatom nauczycielstwa polskiego w Brazylii i we Francji.

Telegramy powitane przysłali: marszałek sejmu Daszyński minister Prystor, naczelnik Świdzki, komisarz wystawy rządowej dr. Bertoni imieniem ministerstwa spraw zagranicznych, ks. Antoni Ludwiczak imieniem zarządu głównego tow. czyteln. ludowych w Poznaniu, kuratorowie: Regorowicz (Śląsk), Zawadzki z nac. Stankiewiczem Warszawa, dr. Kupczyński (Kraków), Nowicki (Lublin), Szelański (Wołyń).

Obecny na kongresie p. minister

W. R. i O. P. kongresu nie witał, a to z tego względu, że brał bezpośredni udział w kongresie przez wygłoszenie pierwszego referatu na temat „O ideal wychowawczy szkoły polskiej, który to referat postaramy się streścić w następujących korespondencjach

Na zakończenie musimy dodać, że p. minister spraw zagranicznych delegował na kongres p. Bertonię, który wskutek niezależnych od niego okoliczności weźmie udział w kongresie dopiero w dniu 9 bm.

Obrady popołudniowe wypełniły referaty na temat: „Budowa programów szkoły jednolitej“.

W zakresie szkolnictwa powszechnego referował p. Petrykowski. O szkole średniej ogólnokształcącej mówił prof. Świdwiński, zaś kwestję przejścia ze szkół średnich do szkół akademickich referował dyrektor dr. Odrywelski.

Po referacie pani Jaworskiej na temat: „Zagadnienie koedukacji“ nastąpił wybór komisji.

Kongres obradować będzie trzy dni, to jest do dnia 10 bm. włącznie, a następnie rozpocznie swe obrady zjazd naucz. słowian, również zorganizowany przez związek polskiego naucz. szkół powsz. Br. Lach.

### Odpowiedzi działu prawnego

Czytelnik z ul. Nowo-Zarzewskiej Nr. 46: Ze chce Pan zgłosić się do redakcji między godz. 6 — 7 wiecz.

### Kódz filmuje

Operator filmowy w dniu dzisiejszym przy sprzyjającej pogodzie

**ZDEJMOWAĆ BĘDZIE W GODZ. OD 11 13 | OD 16 — 19 PRZED KAWIARNIĄ „ESPLANADA“ UL. PIOTRKOWSKA 100**

wracając jednocześnie sfilmowanym numer porządkowy oraz informacje w jaki sposób wykupić kartę z trzema najlepiej uchwyconymi pozami

Karta taką kosztuje zł. 1.85, **JEDNAKŻE POSIADACZE KUPONÓW ZAMIESZCZONYCH W „GŁOSIE POLSKIM“ PŁACĄ JE DYNIE ZŁ. 1 GR. 20.**

Wykupujący odbitkę filmową otrzymujący jednocześnie KUPON uprawniający do nabycia ulgowego biletu, tańszego od normalnego: **ZŁ. 1, na 1-sze MIEJSCE DO GRAND - KINA.**

**A WIĘC „GŁOS POLSKI“ OFIARUJE SWYM CZYTELNIKOM NAJTANSZE ZDJĘCIE W DODATKU ZA 20 GROSZY.**

Odbiór zdjęć w administracji „Głosu Polskiego“, ul. Piotrkowska Nr. 106, w godzinach od 9 do 21-ej. Dla uzyskania ulgi należy przedstawić kupon z datą dnia odbioru zdjęcia. Kupony takie znajdować się będą w każdym numerze „Głosu Polskiego“.

U w a g a : Niewykupione dotychczas w „Grand - Klinie“ zdjęcia, są do odebrania w administracji „Głosu Polskiego“.

### Tragiczny wypadek podcięte drzewo zabiło chłopca

Tragiczny wypadek wydarzył się onegdaj we wsi Godziatki, gm. Brudzew, gdzie od kilku dni trwa wyręb topól.

Przy pracy tej zatrudniony był również między innymi 19-letni Marcin Hofman.

Gdy jedna z topól została już podcięta Hofman celem założenia liny u wierzchołka dla ściągnięcia drzewa wszedł na topolę. W chwili, gdy znalazł się u wierzchołka, drzewo zatrzeszczało i runęło na ziemię.

Jednocześnie rozległ się przeraźliwy jęk. To Hofman przygnieciony został ciężarem drzewa.

Chłopca wydobyto z pod topoli w strasznym stanie.

Natychmiast przewieziono go do szpitala gdzie niebawem zmarł.

### Dr. med. A. Witoński

Choroby serca i płuc ul. Piotrkowska 80, tel. 71-90. przyjmuje od 5 — 7 p. p.

# Usprawnienie administracji publicznej

## na warsztacie specjalnej Komisji

W Prezydium rady ministrów odbyła się onegdaj na zaproszenie komisji dla usprawnienia administracji publicznej konferencja pod przewodnictwem b. wice-ministra Jaroszyńskiego, poświęcona zagadnieniom kompilacji względnie kodyfikacji obowiązującego prawa.

W konferencji tej wzięli udział wybitni prawnicy reprezentujący sfery naukowe, sądownictwo, państwą i administrację.

Dyskusja, w której zabrali głos wszyscy obecni, wyłoniła — szereg koncepcyj, zmierzających bądź do

zapewnienia omawianemu zbiorowi obowiązującego prawa charakteru urzędowego i autentycznego, a więc wykluczającego moc obowiązującą norm prawnych nieumieszczonych w tym zbiorze, bądź do zastawienia półurzędowego lub prywatnego, dającego jedynie możność przybliżonego orientowania się w materiale, jak i zawiera ogrom zawartych w przeróżnych źródłach prawa przepisów, obecnie obowiązujących w Polsce — dla późniejszej ich kodyfikacji. Przepisów tych szukać obecnie należy w dziennikach ustaw w monitorze, w licznych dziennikach

urzędowych i wreszcie nieraz w dawnych zbiorach państw zaborczych, co w praktyce zarówno dla sędziów, urzędników, adwokatów, jak i dla zainteresowanego ogółu obywateli — jest rzeczą nadzwyczaj zmydłą, a nieraz niedostępną.

Sprawa ta, wiążąca się ściśle zarówno z problemem usprawnienia administracji publicznej, jak i z bezpośrednim interesem ludności, jest jedną z najpilniejszych trosk komisji dla usprawnienia administracji publicznej — a powyższa konferencja — etapem ku wyświetleńiu omawianego problemu. (—)

### Depresja finansowa

#### wpłyne na ożywienie ruchu budowlanego

Obecna depresja finansowa spowodowała kilka pomyslnych objawów w naszym życiu gospodarczym. Tak naprz. od przeszło dwóch lat panuje w pewnych sferach gorączka parcelacyjna. Zakładane są masowo spółki, których zadaniem jest sprzedaż na różnych warunkach, w każdym jednak wypadku za drogie pieniądze, różnych nieużytków t. zw. dzikich pól, które osiągną wartość swych obecnych cen sprzedażnych dopiero za wiele wiele lat, po zaprowadzeniu szeregu inwestycji, w pierwszym rzędzie komunikacyj-

nych. Małe i niepewne zyski w handlu i przemyśle, niepewność lokowania gotówki w pożyczkach na rynku prywatnym, pchały wielu mniejszych lub większych kapitalistów do lokowania swej płynnej gotówki w ziemi.

Licząc na zyski t. z. renty gruntowej, ludzie ci wpłacili ostatnio znaczne sumy za parcele nabijając kieszenie różnym sprytnym przedsięwzięciom. Do akcji tej wciągano masowo szersze warstwy ludności, dzięki sprzedaży na raty. Owczy pęd wytworzył znaczny po-

pyt na parcelowane grunty, dzięki czemu w ciągu ostatnich dwóch lat zdołano wyrubować ceny o kilkaset do tysiąca procent.

O cenach ziemi nawet na odległych przedmieściach, niema potrzeby wspominać, gdyż osiągnęły one zawrotną wysokość i notowane są w dolarach.

Obecnie wskutek braku gotówki, popyt ustał całkowicie, podaż zaś stale wzrasta, dzięki czemu nastąpiło już pewne załamanie się cen, które dotąd groziły zahamowaniem masowego ruchu budowlanego w przyszłości.

STEFAN BORAWSKI.

### Pamiętniki ks. Lichnowsky'ego

Fragmety w tłumaczeniu oryginalnym.

#### BISMARCK.

Zupełnie słusznie uważa ks. Lichnowsky wielkiego kanclerza Niemiec za twórcę cesarstwa niemieckiego, a całą politykę niemiecką za spadek jego idei i pragnień.

Bismarck — powiada ks. Lichnowsky — podobnie jak Napoleon I kochał konflikty dla ich wewnętrznej, właściwej siły.

Dlatego jako mąż stanu i kierownik rządu wywoływał coraz nowe

wojny, których napięcie i wściekłość odczuwał. Oprócz walk orężnych, krwawych zapasów na polu bitwy lubował się w walkach i zapasach w których nie było trupów lub śmiertelnie rannych.

Po szeregu gwałtownych, niemal błyskawicznych zwycięstwach nad Christianem duńskim, Franciszkiem Józefem II i Napoleonem III przychodzi kolej na zapasy dyplomatyczne.

Występuje przeciwko... ks. Gorczaków (rosyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych) żąda mu kilka potężnych ciosów. Konflikt może wywołać prawie zbrojne starcie. Z tego rodzi się właśnie pomysł przymierza, idea porozumienia z Austro-Węgrami i Włochami.

Wreszcie w końcu przychodzi starcie osobiste Bismarcka z Wilhelmem II., konflikt w którym wszechpotężny kanclerz zostaje pokonany przez małego cesarza, jak niegdyś Napoleona bije Aleksander I.

Ale — ciągnie dalej z nieubłaganą logiką ks. Lichnowsky — znoje polityczne na śmierć i życie nie mogą się rozwijać jeżeli są oparte na więzach przyjaźni państw, a nie na fundamentach międzynarodowych idei.

A Bismarck nigdy, ani na jedną chwilę nie myślał temi kategorjami życia ogólnoludzkiego i międzynarodowego.

Chociaż z drugiej strony z najwyższym respektem odzywa się i postępuje wobec starej królowej Wik-

torii mimo nienawiści do jej córki i do wszelkich anglofilskich poczynań w polityce.

Umie okazać pozorny szacunek dla wykształconego Beaconsfielda, mądrego lorda Salisbury i nawet dla obcego mu duchem szlachetnego Gladstona...

Ultimatum do Serbji w 1914 roku to tylko kulminacyjny punkt polityki Bismarck'owskiej kongresu berlińskiego, późniejszego kryzysu bośniackiego oraz konferencji londyńskiej...

Doprowadziłyśmy wreszcie tę politykę do tego, czego można było całkowicie uniknąć — mianowicie do zerwania jednocześnie z Rosją i Anglią.

Oto wniosek ks. Lichnowsky'ego Wbrew utartym poglądom dworskich wielbicieli potęgi Hohenzollernów którzy w Bismarcku upatrują największego geniusza politycznego, — wykazuje ten bezstronny dyplomata — historyk — słabość żelaznego kanclerza.

Umysł Bismarcka nie sięga ponad ramy niemiecko-cesarskiej państwowości, a współzycie międzynarodowe pokojowe jest w jego pojęciu — nieziszczalną mrzonką.

Za błędy polityki Bismarcka pokutuje Wilhelm II, a później cały naród niemiecki, bo niesłusznie widział w żelaznym kanclerzu alę i omegę swej ideologii.

(Koniec).





## Rozwój obrotu czekowego zrozumiałym postulatem Łodzi

Przed kilkoma dniami przyniósł komunikat prasowy izby przemysłowo-handlowej w Łodzi wiadomość o staraniach, czynionych przez izbę w przemyśle P. K. O., o otwarcie w Łodzi oddziału tej instytucji finansowej. Starania te są umotywowane koniecznością usprawnienia organizacji obrotu czekowego na terenie naszego okręgu przemysłowego. Już niejednokrotnie wskazywano na mocne traktowanie Łodzi przez przemyśle P. K. O. Z pewną dozą przekąsli można by co prawda powiedzieć, że P.K.O. nie miała szczęścia do operacji w Łodzi: dość wspomnieć niemilą sprawę gmachu przy ulicy Narutowicza. Niepowodzenia te nie mogą jednak przesądzić stosunku przemyśle P. K. O. do naszego okręgu przemysłowego. Czas spojrzeć na te sprawy obiektywnie.

Nasze przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe mało korzystają z usług obrotu czekowego w ogóle, a z obrotu czekowego P. K. O. w szczególności. Coprawda ostatnio widać na rynku nieco więcej czeków, przy pomocy których wykupuje się protesty, przyczem czek jest zazwyczaj postdatowany: chodzi po prostu o zysk na czasie, o to rozpoczęcie kilku dni od nominalnego wykupienia protestu do czasu zainteresowania czeku.

system sprawnie współdziałających ze sobą instytucji finansowych i system przystosowanych do potrzeb danego terytorjum środków płatniczych.

O ile chodzi o instytucje, to brak oddziału P.K.O. w Łodzi stwarza konieczność przeprowadzenia transakcji na rachunkach czekowych za pośrednictwem Warszawy. Ta droga okólna jest połączona ze znaczną stratą czasu, co przy obecnej wysokiej stopie dyskontowej i konieczności niesłychanie przyspieszonego obiegu środków płatniczych jest poważną stratą.

Powtórnie brak oddziału P.K.O. w Łodzi opóźnia racjonalizację łódzkiego systemu kredytowego w ogóle. Im później bowiem dojdziemy do „przewiązania” całego naszego obrotu czekiem, tem później będzie można mówić o wprowadzeniu obrotu wyrównawczego (clearing'u). Korzyści izb rachunkowych zbyt są znane, by o nich specjalnie pisać. Nie lędzmy się! Tak samo, jak nie można ludzi zmienić w drodze „aktu parlamentu”, tak samo i obrót czekowy czy clearingowy nie zdoła za jednym zamachem uzdrowić naszej słabej struktury kredytowej. Aczkolwiek racjonalna zażyte i przy

spieszenie obrotu niejako pomnaża ilość wypłat i środków wypłaty, to jednak to względne pomnożenie wypłat nie może wykreślić z rzeczywistości gospodarczej znamion kryzysu.

Jedno jest jednak pewne: usprawnienie obrotu czekowego może przyspieszyć okres rekonwalescencji pokryzysowej. A to jest bardzo wiele. Tyle o potrzebie oddziału P. K. O. w Łodzi. Planowa akcja w kierunku rozbudowy obrotu czekowego i wyrównanego nie może się zatrzymać na fundamencie jakim jest organizacja kredytowa. Należy iść dalej: chodzi o stworzenie giętkiego środka obrotu. Przy słabej strukturze kredytowej naszego świata przemysłowo-handlowego ciągle wisi nad sprawą tą niebezpieczeństwo rozwoju obrotu czeków... bez pokrycia. Tużaj trzeba stworzyć formę obrotu, wylączającą to ryzyko.

Jeszcze do niedawna mówiono i pisano w związku z tą sprawą dużo o ubezpieczeniu kredytów wekslowych i czekowych. Atoli rychło projekty te upadły wobec zupełnej schematyczności ujęcia ryzyka. Pozostaje jednak inna droga: droga używania czeków certyfikowanych czyli zaopatrzonych poświadczeniem ban-

ku-trasata, iż posiada on dłań pokrycie. Zgodnie z opinią autora naszego prawa czekowego prof. dra Stanisława Wróblewskiego przepis, iż „czek nie ulega przyjęciu” nie wyklucza certyfikacji czeku, gdyż nie jest ona równoznaczna z akceptem.

Zarzucono czekom certyfikowanym, iż są one poprostu prywatnymi banknotami i dlatego istnienie ich grozi inflacją. Zarzut ten jest nader ślaby, gdyż 1) czek jako środek litylko płatniczy ma krótki żywot i 2) Anglija jest praktycznym przykładem dowodem na to, skoro posiada obrót czekowy przełożony 30-krotnie przewyższający obieg biletów Banku Angielskiego — a dotąd nikt się nie uskarżał na „inflację czekową” w Anglii.

Zdaje się, że obawa inflacji jest płonna a da się u nas wytłumaczyć, zrozumiałą zresztą psychozą z lat 1921—1923 i 1925—1926.

Reasumując, należy dążyć do rozbudowy sieci instytucji obrotu czekowego, a w pierwszym rzędzie do otwarcia w Łodzi oddziału P.K.O. oraz do odprężenia deflacji i zabezpieczenia obrotu bezgotówkowego przy pomocy czeków certyfikowanych.

Dr. M. S.

## Wyjdźmy na rynki świata

W biurze izby przemysłowo-handlowej w Łodzi znajdują się następujące zgłoszenia:

**Przedsiębiorstwo agenturowe w Kopenhadze**, branży włókienniczej, poszukuje przedstawicielstwa na Danję w dziale: koszul męskich oraz chłopięcych, fartuchów, gorsetów, biustonoszy w kolorze białym i beżowym z materiałów bawełnianychw desenie adamaszkowe (L. 953).

**Firma hamburska** pragnie eksportować w Polsce wszelkie artykuły włókiennicze do Japonji i Chin (L.1418).

**Firma niemiecka w Berlinie** poszukuje w Polsce odbiorców na motory do pił drzewnych (L.1430).

**Firma wiedeńska** poszukuje dostawców znaczniejszych ilości drzewa dębowego (L.1431).

**Poważna fabryka motocykli w Niemczech** poszukuje przedstawicieli na Polskę (L.1417).

**Firma bułgarska** poszukuje eksporterów odpadków bawełnianych do czyszczenia maszyn. (L. 1101).

**Wiedeńska fabryka produktów chemicznych** pragnie nawiązać stosunki z firmami polskimi, ew. powierzyć im produkcję swych artykułów w drodze licencji. (L. 959).

**Firma hamburska** poszukuje producentów wszelkiego rodzaju artykułów włókienniczych, nadających się do eksportu na rynek chiński (L.1262).

**Ministerstwo przemysłu i handlu** zakomunikowało izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi o po ważnych możliwościach importu miodu pszczelanego do Włoch.

Włochy, których roczna konsumpcja miodu wynosi około 2.000 kw., importują miód głównie z Rosji i Jugosławji. Polski miód pszczelany lipowy lub kwiatowy miałby we Włoszech poważne szanse zbytu.

Blizszych informacyj w tej sprawie udzieli izba przemysłowo-handlowa w Łodzi, ul. Targowa Nr. 63.

## Nowe perspektywy handlu

### Rozkwit zbytu automatów w St. Zjednoczonych

Stowarzyszenie „Consolidated Automatic Merchandising Corporation”, które jest założycielem prawie wszystkich automatów towarowych w Stanach Zjednoczonych Ameryki, określa obrót, uzyskany z automatów w roku 1929 na sumę co najmniej 50.000.000 d. w porównaniu z sumą 25.000.000, osiągniętą w roku 1928.

Sama produkcja automatów towarowych w roku bieżącym wykazuje wartość 10 milj. dol. i nie jest w stanie nadażyć zapotrzebowaniu domów handlowych.

Prawie wszystkie domy towarowe w New-Yorku mają już obecnie zaprowadzone instalacje baterji powyższych automatów, w połączeniu z maszynami zmianowymi, w których jednocześnie sprzedawane są różnorodne artykuły. Obok wyrobów tytoniowych, które jeszcze wciąż zajmują dominujące miejsce, niepoślednią rolę odgrywają tekstylja: jako to chusteczki, opaski itp. również z innymi tekstyljami są robione próby celem dostosowania ich do sprzedaży automatycznej.

Dr. med.  
**Henryk Bergson**  
Choroby kobiece  
przeprowadził się na ul.  
Narutowicza (Dzielna) 6.  
Tel. 10-26.

## Wielka własność o reformie rolnej

Na zjeździe ziemian, odbytym w Poznaniu dnia 6 b. m., prezes rady naczelnej organizacji ziemiańskich w następujący sposób sprecyzował stosunek wielkiej własności do reformy rolnej:

Produkcja zbożowa z 20 proc. obszarów uprawnych państwa, stanowiących własność większej własności, wynosi prawie 40 proc. produkcji państwa, a prawie 70 procent tej ilości, która się dostaje na rynek, co pokrywa zapotrzebowania miast i armji, a nawet jeszcze zaopatruje część ludności mało i bezrolnej w zboże.

Czujemy się na siłach i możemy zatrudnić daleko większą ilość robotników, gdyby konjunktura rolnicza umożliwiła nam silniejszą intensyfikację naszych warsztatów. Tu też widzieliśmy rozwiązanie tego, co się nazywa

kwestją agrarną. Kwestja agrarna jest ze strony swojej socjalnej głównie kwestja bytu małorolnych i bezrolnych. Z ludności rolniczej najbardziej oni pomocy potrzebują, bo nie są w stanie tak jak ziemianie i pełnorolni właścianie, w razie złej konjunktury wyżyć ze swoich własnych produktów. Do utrzymania bytu potrzebują koniecznie zarobków, a te w większej ilości powstać mogą tylko przez intensyfikację produkcji rolnej.

Niestety polityka sejmów i rządów naszych szła raczej po linii uniemożliwienia rozwoju tej intensywności przez sztuczne obniżanie cen produktów rolnych i przez reformę rolną, która nie tylko obniża intensywność na rozparcelowanych gruntach, lecz na długie lata naprzód wstrzymuje

rozwoju inwestycji do rozwoju intensyfikacji na warsztatach rolnych koniecznych.

Gdyby polityka rolna poszła po linii silnego poparcia rolnictwa i oświaty rolniczej, to na użytkach rolnych pełnorolnych właścian (11 i pół miliona ha) i większej własności, t. j. (4 milj. ha) mogliby znaleźć zarobki małorolnicy, a przez to poprawić swój byt i ewent. zakupić grunta, któreby dobrze zagospodarowali.

Reforma rolna obiecuje ich uszczęśliwić rozdzielaniem między nich ziemi większej własności. Cały jednak jej zapas tak mały, że wystarczy zaledwie dla połowy małorolnych, a zresztą zostanie bez przydziału i bez zarobku, bo napiecie produkcji na gruntach rozparcelowanych, silnie zmaleje.

## Zwrot w rozwoju szkolnictwa zawodowego

Sfery gospodarcze żądają wpływu na zawodowe kształcenie młodzieży

W dniu 10 b. m. odbyło się w izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi posiedzenie konstytuujące komisji szkolnictwa zawodowego. Posiedzenie zajął prezes p. Robert Geyer, poczem komisja wybrała na przewodniczącego p. M. Hertza, a na jego zastępcę — p. dyrektora A. Trojanowskiego. — Komisja przedyskutowała w ogólnych zarysach sprawę potrzeb szkolnictwa zawodowego w okręgu łódzkim, stwierdzając, iż niedostatecznie korzysta ono z funduszy, pochodzących z 25 proc. dodatku od świadectw przemysłowych. W związku z tem podniesiono konieczność zapewnienia izbie przemysłowo-handlowej wydawnictwa wpływu na rozdział sum, przeznaczonych na szkolnictwo zawodowe, a płynących ze świadczeń podatkowych przemysłu i handlu. W wyniku dyskusji postanowiono przeprowadzić ankietę w sprawie stanu szkolnictwa zawodowego w okręgu izby.

W związku z mającą się odbyć we wrześniu inicjatywą min. przemysłu i handlu konferencją

związku izb przemysłowo-handlowych w sprawie ujednostajnienia statystycznych prac, jakie w myśl rozporządzenia Prezydenta

## Pokłosie kryzysu

W sprawie upadłości Tow. Akc. Zgierskiej Fabryki Maszyn Juliusza Hoffmana sąd handlowy zatwierdził układ, zawarty przez wierzycieli firmy, o którym donosiliśmy obszernie przed kilkoma dniami. Przewiduje on spłatę 40 proc. należności w ciągu 2 lat.

Do sądu wpłynęło podanie Moszka Lipmana właściciela fabryki pończoch o udzielenie odroczenia wypłat. Bilans firmy zamknięty jest sumą 195.000 zł. Skład, dłużnicy i go-tówka przedstawiają razem pozycje wartości 100.000 zł., zaś krótkoterminowe zobowiązania 117.000 zł. Maszyny wartości 87.000 zł., kapitał własny 77.000 zł.

Jest to nowe w serii coraz liczniejszych ostatnio podań o odroczeniu wypłat w branży pończoszniczej.

Rzplitej P. prowadzić mają izby przem.-handl. omówiono ogólne zasady tychże prac i przy tej sposobności stwierdzono również pilną potrzebę skoncentrowania dochodzeń statystycznych, które na własną rękę prowadziły różne urzędy, przeciążając sfery gospodarcze koniecznością wielokrotnego udzielania odpowiedzi na częstokroć podobne kwestjonariusze.

Celem powzięcia konkretnych wniosków w sprawie uproszczenia i skomasowania odnośnych wywiadów statystycznych izba przemysłowo-handlowa zwraca się do sfer gospodarczych okręgu o szczegółowe przedstawienie jej wszelakich kwestjonariuszy ankietowych, na które sfery gospodarcze udzielać muszą stałej odpowiedzi.

Z kolej rozpatrzono ankietę okręgowego urzędu ziemskiego w Piotrkowie, dotyczącą stanu chulnictwa wiejskiego, wreszcie przedyskutowano zasady, na jakich winna się oprzeć organizacja biblioteki izby.

## GIEŁDA.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ  
Gotówka:  
Belgia 123.93  
Holandia 358.19  
Londyn 43.26  
Nowy Jork 8.90  
Paryż 34.92 i jedna czwarta  
Praga 26.385  
Szwajcaria 171.51  
Sztokholm 259.05  
Włochy 46.66  
Berlin 212.40

## URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dyskontowy 126.—  
Polski 158.75  
Handlowy 116  
Zarobkowy 78.50  
Sjła i Świątło 125  
Lilpop 28.75  
Ostrowieckie 80.50  
Zieleniewski 123 123.50  
Cukier 32  
Modrzejów 25 25.25  
Starachowice 25.75 27  
Borkowski 10.50

## PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

4 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna 106.50 107 106.75  
5 proc. Pożyczka dolarowa (dolarówka) 62.50 61.25  
5 proc. Pożyczka konwersyjna 46.—  
6 proc. pożyczka dolarowa z 1920 r. 83.—  
10 proc. kolejowa 102.50  
4 i pół proc. listy zast. Tow. kredytowego ziemskiego 48.50  
4 i pół proc. listy zast. tow. kred. m. Warszawy 46.25  
5 proc. List. zastw. tow. kred. m. Warszawy 67 66.75  
8 proc. listy zast. tow. kred. m. Częstochowy 57  
8 proc. List. zastw. kred. m. Łódzi 59 59.50

Przedsiębiorstwo robót budowlanych i Kanalizacyjnych

„RAWICKI i WINTER inżynierowie”

Sp. z ogr. odp.

ul. Kilińskiego Nr. 41, telefon 72-96

ROBOTY BUDOWLANE, ŻELAZO-BETONOWE, PRZEBUDÓWKI i REMONTY DOMÓW i MIESZKAŃ

KONCESJONOWANE BIURO PRZYŁĄCZEN KANALIZACJI

domowej do sieci kanalizacyjnej miejskiej.

Plany i kosztorysy robót kanalizacyjnych.



Znawcy kupują

tylko

Patentowane łózka polowe

marki „PALMA”



KUPON

na 5 proc. zniżkę z każdego przedmiotu marki „PALMA” zakupionego w sklepach, których wykaz jest zamieszczony w ogłoszeniach niedzielnych

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (Róg Rokicińskiej)

Tel. 18-26 Dojazd tramwajami 16 i 10.

Od 9. VII. do 15. VII. 1929 r.

Dla dorosłych:

Tańczący Wiedeń

Komedja w 10 aktach

W roli głównej LYA MARA.

Dla młodzieży:

Pogromca chmur

Dramat w 8 aktach.

DLA DOROSŁYCH:

Początek seansów o godz. 18.45 i 21 w soboty i niedziele 16.45, 18.45 i 21

DLA MŁODZIEŻY:

Początek seansów o godz. 15 i 17 w soboty i niedziele o godz. 13 i 15.

Do akt. Nr 1084 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik IX re-wiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Zygmunt Makowski, zam. w Łodzi, przy ul. Narutowicza 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Plac Kościelny 4, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Benecjona Krumnoica i składających się z nolestrub, materii dyksów, oszacowanych na sumę zł. 400.— Łódź, d. 11.7.29 r. Komornik Z. Makowski

Do akt. Nr 284-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 22 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w majątku Ignacowie, gm. Babice, pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Steigerta i składających się z krowy, oszacowanej na sumę zł. 600.— Łódź, dn. 11.7.29 r. Komornik: T. Chorzelski.

Ogłoszenia drobne

KUPNO I SPRZEDAŻ

TANIE PLACE, różnej wielkości, przy szosie aleksandrowskiej, oraz 2 i pół morgowy park z ogrodem owocowym, oparkaniony, do sprzedania. Wiadomość na gospodarce obok „Gniazda” drugi przystanek tramwajowy po st. Zabieniec 2271-11

ROWER na cynglach sprzedam tanio, Nawrot № 24 m. 4

BULDOG czystej rasy z powodu wyjazdu do sprzedania. Oferty do admin. „Głosu Polskiego” pod Rasowy 14

„ GIEŁDA PRACY ”

POTRZEBNI matownicy na debinę. Wiadomość Kopernika 19, Tomczyk

DONIESIENIA ROZM.

SIRODBOROW — Otwock, Konopnickiej 17, Pensjonat dla dzieci i młodzieży Belli Frachtówny. Willa przebudowana według ostatnich wymagań higieny. Racjonalne odżywianie. Trochę opieka pedagogiczna 2235-12

LETNISKO w sosnowym lesie w ładnej murowanej willi 4 minuty od stacji. Inteligentna rodzina przyjmie jedną lub dwie osoby z całodziennym utrzymaniem. Dla kształcącej się młodzieży 10 złotych dziennie korepetycja pianino na miejscu. Szczegóły od poniedziałku tel. 50-79

ZAKŁAD KRAWIECKI L. Staśkowski, Piotrkowska 235 poleca, ubiory gotowe i na zamówienia. Warunki dogodne 1777-3

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGINĘŁA karta odroczeniowa wydana przez P. K. U. w Koninie, na nazwisko Ericha Matza 2250-13

ZGINĄŁ dowód osobisty wydany przez m. m. Władysława, na nazwisko Ericha Matza zam. w Łodzi ul. Radwińska 53 2249-13

ZGUBIONO numer od reżorki za rok 1920 wydany na nazwisko Bączki Jakóba

Advertisement for SEIBERLING tires, featuring images of tires and the text 'ŚWIEŻA — ELASTYCZNA — DŁUGOTRWAŁA'.

Text describing the benefits of Seiberling tires, including 'SERVICE BALLOON' and 'AFFINITE'.

SEIBERLING Amerykańska Opona Wyższego Gatunku. SEIBERLING RUBBER COMPANY — Akron, Ohio U.S.A. Wyłączne zastępstwo na woj. Łódzkie. DOM HANDLOWY „WOJPOL” Sp. z o. o. w Łodzi, ul. Narutowicza 38, tel. 81-38.

Advertisement for Polish Radio (POLSKIE RADJO) by Inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka, priced at 375 zł.

Advertisement for Dr. med. Zygmunt Datyner, Urolog, treating kidney and bladder diseases.

Advertisement for Dr. St. Bibergal, treating skin diseases with electrotherapy.

Advertisement for Dr. med. HELLER, treating skin and venereal diseases at ul. Nawrot 2.

Prenumerata

mięsięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50.—; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy.

1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 50 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Droższe 12 gr. od wyrazu najmniejsze 120 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr.—Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. firm zagr. o 100 proc. za zastrzeżone miejscowe dopłat.